

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku – I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Połczyński

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Przelomiec

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2019 r. w G.

połączonych spraw

z powództwa J. A. (1), M. R., B. A., A. A., J. A. (2), K. A.

przeciwko (...) w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki J. A. (1) kwotę 7.500,-(siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 10.000,-(dziesięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 7.500,-zł przyznanej tytułem zadośćuczynienia - od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 10.000,-zł przyznanej tytułem odszkodowania - od dnia 1 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powódki M. R. kwotę 12.500,-(dwanaście tysięcy pięćset) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powódki B. A. kwotę 20.000,-(dwadzieścia tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000,-(pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 20.000,-zł przyznanej tytułem zadośćuczynienia - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.000,-zł przyznanej tytułem odszkodowania - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda A. A. kwotę 10.000,-(dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000,-(pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 10.000,-zł przyznanej tytułem zadośćuczynienia - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.000,-zł przyznanej tytułem odszkodowania - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

V. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. A. (2) kwotę 10.000,-(dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000,-(pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 10.000,-zł przyznanej tytułem zadośćuczynienia - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 5.000,-zł przyznanej tytułem odszkodowania - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

VI. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda K. A. kwotę 5.000,-(pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 5.000,-(pięć tysięcy) złotych tytułem odszkodowania, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 5.000,-zł przyznanej tytułem zadośćuczynienia - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 5.000,-zł przyznanej tytułem odszkodowania - od dnia 3 marca 2016 r. do dnia zapłaty;

VII. oddala dalej idące powództwo każdego z powodów;

VIII. odstępuje od obciążania każdego z powodów kosztami procesu;

IX. ustala, że koszty procesu związane z udziałem w sprawie powódki J. A. (1) pozwany ponosi w 25 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

X. ustala, że koszty procesu związane z udziałem w sprawie powódki M. R. pozwany ponosi w 25 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

XI. ustala, że koszty procesu związane z udziałem w sprawie powódki B. A. pozwany ponosi w 35,71 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

XII. ustala, że koszty procesu związane z udziałem w sprawie powoda A. A. pozwany ponosi w 21,43 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

XIII. ustala, że koszty procesu związane z udziałem w sprawie powoda J. A. (2) pozwany ponosi w 21,43 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;

XIV. ustala, że koszty procesu związane z udziałem w sprawie powoda K. A. pozwany ponosi w 14,29 % i pozostawia ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

SSR Piotr Polczyński

sygn. akt I C 881/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 8 czerwca 2016 r. (koperta – k. 35) w sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą akt I C 881/16, powódka J. A. (1) wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) w W., na koszt strony pozwanej, zadośćuczynienia w wysokości 50.000,-zł i odszkodowania w wysokości 20.000,-zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, zaś powódka M. R. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od tego pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 50.000,-zł. Pozwem wniesionym dnia 3 marca 2016 r. (koperta – k. 170) sprawie zarejestrowanej pod sygnaturą akt I C 1021/16, powodowie B. A., A. A., J. A. (2) i K. A. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) w W., na koszt strony pozwanej, zadośćuczynienia w wysokości po 60.000,-zł każdy i odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na poziomie 10.000,-zł każdy z nich. Odsetek od kwot dochodzonych tytułem zadośćuczynienia i od zgłoszonych roszczeń odszkodowawczych powodowie dochodzili od dnia wytoczenia o nie powództwa. Z roszczeniami swoimi wszyscy wymienieni powodowie wystąpili w związku ze śmiercią – w wyniku wypadku samochodowego, który miał miejsce dnia 16 czerwca 1999 r. – S. A., będącego dla nich, odpowiednio, synem, bratem, mężem i ojcem. Przedmiotowe sprawy zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Ustosunkowując się do przedmiotowych żądań, pozwany domagał się ich oddalenia w całości na koszt powodów, zarzucając znaczne zawyżenie roszczeń o zadośćuczynienie, a w odniesieniu do M. R. podnosząc, iż nie należy jej się zadośćuczynienie w jakiegokolwiek kwocie, nadto kwestionując również roszczenia odszkodowawcze. Pozwany

stwierdził także, iż poszkodowany przyczynił się do swojej śmierci oraz zanegował datę, od której powodowie domagają się zasądzenia na ich rzecz odsetek.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 czerwca 1999 r. w miejscowości M. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego S. A. poniósł śmierć. Kierującym pojazdem był K. O.. W trakcie podróży S. A. spożywał alkohol. W momencie zdarzenia nie był on zapięty w pasy bezpieczeństwa – pomimo tego, iż samochód, którym poruszał się jako pasażer, był w nie wyposażony. Ponadto znajdował się pod wpływem alkoholu. Wskutek uderzenia wypadł z pojazdu, doznając obrażeń skutkujących jego zgonem. Prawomocnym wyrokiem z dnia 1 października 1999 r., wydanym w sprawie oznaczonej sygnaturą II K 424/99, Sąd Rejonowy w Wejherowie uznał K. O. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając wykonanie kary na okres próby lat 3.

/bezsporne, a nadto: skrócony odpis aktu zgonu – k.13; wyrok Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 1 października 1999 r., sygn. akt II K 424/99 – k. 14-15; zeznania świadka K. O. – k. 287 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 15 września 2017 r., od 00:05:35)/

Sprawca wypadku był stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W.. Odpowiedzialność z tytułu przedmiotowej umowy ponosi (...) w W. z uwagi na ogłoszenie upadłości tego ubezpieczyciela.

/bezsporne/

Pismem z dnia 18 października 1999 r. powódka B. A. wezwała podmiot świadczący sprawcy szkody ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych do przyznania w szczególności jednorazowego odszkodowania na swoją rzecz – wskazując między innymi, że cały ciężar i obowiązek utrzymania, wychowania i wykształcenia trójki dzieci spadł w związku ze śmiercią jej męża na nią samą - oraz na rzecz synów tragicznie zmarłego S. A.. Pismami z dnia 11 sierpnia 2000 r. i pismem z dnia z 6 października 2000 r. pozwany zawiadomił o przyznaniu żonie S. B. A. oraz jego synom – A. A., J. A. (2), K. A., kwoty po 12.500,-zł – tytułem odszkodowania, a nadto B. A. kwoty 4.470,-zł jako zwrot kosztów nagrobka oraz kwoty 2.970,-zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. Nadto decyzją z 23 października 2015 r. (...) w W. przyznał B. A. zadośćuczynienie w wysokości 40.000,-zł, a uprzednio, na mocy decyzji z 10 czerwca 2015 r. – po 40.000,-zł zadośćuczynienia na rzecz każdego z synów S. A., jednocześnie odmawiając przyznania dalszego odszkodowania, ponad już przyznane każdemu z nich uprzednio. Pismem z dnia 26 maja 2015 r. J. A. (1) wezwała pozwanego do zapłaty na jej rzecz – w terminie 7 dni – kwoty 70.000,-zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć S. A.. Pismem z tej samej daty pozwany został wezwany przez M. R. do zapłaty zadośćuczynienia w tożsamej kwocie, również w terminie 7 dni. Decyzją z dnia 12 lutego 2016 r. pozwany przyznał J. A. (1) kwotę 25.000,-zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią S. A., a w decyzji z dnia 25 listopada 2015 r. odmówił M. R. przyznania zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata. Pozwany przyznał każdemu z synów S. A. – odpowiednio decyzjami z 6 września 2010 r. i decyzją z 11 września 2013 r. – rentę w kwocie po 150,-zł miesięcznie. Małżonka zmarłego oraz synowie otrzymywali nadto rentę po zmarłym S. A. z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

/bezsporne, a nadto: zawiadomienia – k. 141-145; decyzja z 15 października 2015 r. – k. 146; decyzje z 10 czerwca 2015 r. – k. 147-149; wezwania do zapłaty – k. 17-22;decyzja z 12 lutego 2016 r. – k. 23-23 v.; decyzja z 25 listopada 2015 r. – k. 24-24 v.; decyzje z 6 września 2010 r. – k. 261-262; decyzja z 11 września 2013 r. – k. 263; decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – k. 264-268/

W chwili swojej śmierci S. A. miał 29 lat. J. A. (1) bardzo przeżyła jego śmierć. Bezpośrednio po poinformowaniu jej o tragicznej śmierci syna bardzo źle się poczuła, wzięła tabletki uspokajające i zasnęła. Z uwagi na swój zły stan psychiczny spowodowany nagłą i niespodziewaną śmiercią syna, zaczęła zażywać leki psychotropowe. J. A. (1) miała z synem bardzo dobre relacje; widywali się codziennie. Obecnie pozostała jej jedynie córka. Po śmierci syna J. A. (1) zaczęła chorować, zamknęła się w sobie. Odczuwa brak S. A., co tydzień odwiedza jego grób, codziennie o nim myśli.

Co roku w rocznicę śmierci zamawia mszę w jego intencji. J. A. (1) miała nadzieję, że jeśli w przyszłości zostanie sama, zamieszka z synem. S. A. bardzo wspierał matkę – przygotowywał posiłki, przynosił węgiel, rąbał drewno, wieszał pranie i zajmował się ogródkiem. Ponadto w miarę swoich możliwości wspierał J. A. (1) finansowo.

/dowody: przesłuchanie powódki J. A. (1) – k. 81 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 29 marca 2017 r., od 00:04:21); przesłuchanie powódki M. R. – k. 81 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 29 marca 2017 r., od 00:15:01); przesłuchanie powódki B. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:02:50) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:02:39); przesłuchanie powoda A. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:18:32) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:14:58); przesłuchanie powoda J. A. (2) – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:27:21) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:19:59); przesłuchanie powoda K. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:32:06) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:22:48)/

M. R. bardzo przeżywała śmierć brata, początkowo nie wierzyła, że mógł umrzeć. Wiązała ją z bratem silna więź emocjonalna. Po jego śmierci nie jadła, nie mogła spać, przyjmowała leki uspokajające. S. A. często odwiedzał siostrę, przychodził na kawę. Spędzali razem czas. Odczuwała złość, że zmarł. Często odwiedza jego grób oraz uczestniczy w mszach w jego intencji. W chwili śmierci S. A. M. R. była zamężna i miała dwoje własnych dzieci.

/dowód: przesłuchanie powódki M. R. – k. 81 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 29 marca 2017 r., od 00:15:01)/

B. A. do dzisiaj cierpi wskutek tragicznej, nagłej i niespodziewanej śmierci męża. O wypadku dowiedziała się od żony sprawy; nie mogła w to uwierzyć, płakała i krzyczała. Małżonkowie znali się od około 13 lat. W chwili śmierci męża miała 29 lat. Z uwagi na traumę spowodowaną śmiercią męża zażywała tabletki uspokajające. Ponadto zapadła na nerwicę żołądka i przyjmowała z tego powodu leki rozkurczowe. S. A. był dobrym mężem i ojcem dla ich wspólnych dzieci. Był jednocześnie jedynym żywicielem rodziny, gdyż B. A. zajmowała się trójką małoletnich dzieci. Planowała wspólnie z mężem wyjazd do Niemiec, celem poprawy warunków życia. Śmierć spowodowała istotne pogorszenie sytuacji życiowej, w szczególności finansowej powódki. Często wspomina męża, posiada jego fotografie i filmy video, bardzo jej brakuje jego obecności. B. A. nie wyszła powtórnie za mąż. Brakuje jej obecności zmarłego tragicznie męża. S. A. był opiekuńczy i rodzinny. Zawsze po pracy zajmował się dziećmi, które bardzo kochał. Po jego śmierci B. A. musiała być dla synów jednocześnie matką i ojcem; było jej bardzo ciężko. Przynajmniej raz w miesiącu odwiedza grób tragicznie zmarłego męża.

/dowód: przesłuchanie powódki B. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:02:50) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:02:39)/

A. A. w chwili śmierci swojego ojca miał 7 lat. Na wieść o jego śmierci płakał. Wciąż zdarza mu się płakać z tego powodu, często wspomina ojca, który zabierał go na wycieczki rowerowe i wyjazdy, był opiekuńczy. Brak ojca odczuwał szczególnie podczas uroczystości szkolnych, w tym w Dniu Ojca, jak również podczas meczów piłki nożnej, na które przychodzili ojcowie innych kolegów. Co roku, w rocznicę śmierci ojca, odwiedza jego grób. A. A. dotychczas nie założył rodziny, gdyż nie posiada wystarczających środków finansowych. Pracuje jako kierowca, a wynagrodzenie przeznacza na swoje utrzymanie oraz na pomoc matce. Z uwagi na konieczność podjęcia pracy nie podjął studiów. A. A. wychowywał się bez ojca.

/dowody: przesłuchanie powoda A. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:18:32) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:14:58); przesłuchanie powódki B. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:02:50) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:02:39)/

J. A. (2) w chwili śmierci swojego ojca miał 6 lat. Na wieść o jego śmierci płakał; pamięta, że B. A. zemdląła. Wciąż zdarza mu się płakać w związku ze śmiercią jego ojca, którego często wspomina. S. A. zabierał go z braćmi na wycieczki

rowerowe i wyjazdy. Pamięta, że S. A. był kochającym ojcem oraz że z wyjazdów przywoził synom słodycze. Szczególnie brak swojego ojca odczuwał podczas zajęć szkolnych, gdzie trzeba było opisywać rodziców oraz w Dzień Ojca. Często odwiedza jego grób. Bardzo za nim tęskni. Obecnie pracuje jako kierowca. J. A. (2) wychowywał się bez ojca.

/dowody: przesłuchanie powoda J. A. (2) – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:27:21) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:19:59); przesłuchanie powódki B. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:02:50) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:02:39)/

K. A. w chwili śmierci swojego ojca miał 2 lata. Nie pamięta wydarzeń towarzyszących jego śmierci. Posiada z nim zdjęcia i filmy. Wychowywał się bez ojca, dostrzegał, że nie ma go w ważnych chwilach i płakał z tego powodu. Cierpi z powodu utraty osoby, która powinna być dla niego wzorem. Codziennie myśli o zmarłym tragicznie ojcu, chodzi na cmentarz razem z bratem. K. A. wychowywał się bez ojca.

/dowody: przesłuchanie powoda K. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:32:06) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:22:48); przesłuchanie powódki B. A. – k. 355 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 30 października 2017 r., od 00:02:50) oraz k. 280 (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 14 sierpnia 2017 r., od 00:02:39)/

S. A. w chwili wypadku nie korzystał z pasów bezpieczeństwa, choć pojazd, którym się poruszał, był w nie wyposażony. Miało to istotny wpływ na zakres i rodzaj doznanych przezeń obrażeń ciała. Został on wyrzucony z pojazdu, wcześniej uderzywszy głową najprawdopodobniej o ramę drzwi i boczną szybę, którą rozbił, a następnie upadł na asfalt. Wskutek kontaktu z wyżej wskazanymi elementami doznał złamania kości podstawy czaszki, czego konsekwencją był wyciek krwi z nosa i ust i co spowodowało jednocześnie jego zgon na miejscu zdarzenia. Gdyby zastosował pasy, oprócz obrażeń charakterystycznych w przebiegu taśm pasów w postaci podbiegnięć krwawych i otarć naskórka, S. A. doznałby być może kontuzji kręgosłupa w odcinku szyjnym i złamań kończyn dolnych – ale zapięty pas bezpieczeństwa przytrzymałby jego ciało ciasno do fotela, wobec czego nie wypadłby on z pojazdu doznając kolejnych obrażeń. Tym samym jeśli S. A. miał zapięte pasy bezpieczeństwa, istniałoby bardzo duże prawdopodobieństwo przeżycia. W razie zapięcia pasów bezpieczeństwa S. A. nie przemieściłby się do przodu, nie miałby kontaktu z szybą przednią, słupkiem, nie doznałby urazu głowy w postaci kilku zygzakowatych szczelin złamań o wielokierunkowym przebiegu, i nie miałby kontaktu z twardą nieodkształcalną przeszkodą, jaką była powierzchnia jezdni.

/dowody: opinia biegłych – k. 539-588; opinia uzupełniająca biegłych – k. 625-646/

J. A. (1) jest emerytką, nie posiada żadnego majątku. Otrzymuje rentę po zmarłym mężu w kwocie 1.400,-zł oraz wynagrodzenie za pracę dorywczą w wysokości 560,-zł miesięcznie.

/dowody: przesłuchanie powódki J. A. (1) – protokół elektroniczny – k. 81, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k. 25-29/

M. R. otrzymuje rentę w kwocie 757,21 zł. Prowadzi wspólne gospodarstwo z mężem – który uzyskuje dochody na poziomie 2.711,-zł – i z synem.

/dowody: przesłuchanie powódki M. R. – protokół elektroniczny – k. 81, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k. 30-34/

B. A. nie posiada żadnego majątku. Prowadzi gospodarstwo domowe z synami. Z tytułu prac dorywczych uzyskuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości 900,-zł. A. A. uzyskuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 1.700,-zł. J. A. (2) za pracę otrzymuje 875,-zł, a K. A. uzyskuje rentę rodzinną w kwocie 1.417,26 zł.

/ dowody: przesłuchanie powódki B. A. – protokół elektroniczny – k. 280, 355, przesłuchanie powoda A. A. – protokół elektroniczny – k. 280, 355, przesłuchanie powoda J. A. (1) – protokół elektroniczny – k. 280, 355,

przesłuchanie powoda K. A. – protokół elektroniczny – k. 280, 355, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania – k. 150 - 154, 155 - 159, 160 - 164, 165 - 169/

Sąd zważył, co następuje:

W okolicznościach niniejszej sprawy odpowiedzialność pozwanego znajduje oparcie w treści art. 98 ust. 2 pkt 1) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 473 ze zm.), zgodnie z którym w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Należy przy tym podkreślić, iż pozwany nie negował swojej odpowiedzialności za skutki objętego pozwem zdarzenia z dnia 16 czerwca 1999 r. co do samej zasady.

Jakkolwiek art. 446 § 4 k.c. – zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę – wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. i nie ma mocy wstecznej, w związku z czym unormowanie to nie znajduje zastosowania do zdarzeń powstałych przed tą datą – zaś wypadek, z którego powodowie wywodzą swoje roszczenia, miał miejsce jeszcze w 1999 r. – to jednak niemożność dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie wyklucza generalnie możliwości żądania zadośćuczynienia w związku z takim zdarzeniem. Śmierć osoby bliskiej powoduje bowiem cierpienie wywołane naruszeniem więzi emocjonalnej i poczucia bliskości. Wartości te uznawane są za dobra osobiste, co umożliwia w takim przypadku co do zasady przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (zob.: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/10, OSP 2011/9/96; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011/2/44). Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma bowiem charakter otwarty. W orzecznictwie przyjmuje się, że ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i w art. 24 k.c. objęte są także więzi rodzinne. Niemniej jednak nie każdą więź rodzinną należy niejako automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). W świetle ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, przywołanych w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia, nie może budzić wątpliwości, że śmierć S. A. spowodowała wystąpienie u każdego z powodów tego typu następstw. Oczywistym jest przy tym, że śmierć osoby bliskiej, bez względu na jej okoliczności, stanowi dla jej współmałżonka, dzieci, rodziców i rodzeństwa źródło negatywnych przeżyć i cierpień. Niewątpliwie należy też przyjąć, że śmierć nagła, w wypadku drogowym, stanowi nierzadko źródło bardziej intensywnych ujemnych doznań psychicznych – z uwagi na jej nieprzewidywalność i w rezultacie niespodziewane, nagłe i gwałtowne zerwanie więzi ze zmarłym.

Co istotne, przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, lecz także zawinione (zarówno w formie winy umyślnej, jak i nieumyślnej) działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Bezprawność i wina zachowania K. O. zostały przesądzone powołanym w poprzedzającej części uzasadnienia prawomocnym wyrokiem karnym skazującym za popełnione przestępstwo; stosownie do art. 11 k.p.c. sąd orzekający w niniejszej sprawie jest tymi ustaleniami związany.

Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, wskazać należy, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalania, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. Świadczenie to ma na celu kompensatę doznanej krzywdy oraz złagodzenie doznanych cierpień. Co istotne, na rozmiar krzywdy będącej następstwem śmierci osoby bliskiej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, rodzaj i intensywność wież i łaczej pokrzywdzonego ze zmarłym, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, utrata wsparcia psychicznego, którego udzielał zmarły, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń psychicznych skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejscowienie i odnalezienie się w niej, a także skala bólu i cierpień

przeżywanych przez uprawnionego, jak też długotrwałość następstw śmierci osoby bliskiej (zob.: wyrok Sądu N. szego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, niepubl.). N. tpliwie krzywdę doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Kiedy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Ocena ta ma opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Niemniej jednak indywidualizacja ocen w zakresie dotyczącym rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia musi doznawać pewnych ograniczeń. W przypadkach bowiem, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna jest też intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpienia, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego do zadośćuczynienia, powinny być zasadzane podobne (a więc co do zasady nie takie same) kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznana wskutek śmierci osoby najbliższej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, niepubl.).

N. y przy tym zaznaczyć, że zadośćuczynienie o którym tu mowa jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem kwota zadośćuczynienia może być odnoszona do stopy życiowej społeczeństwa, która posrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” ma więc charakter jedynie uzupełniający i limituje wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej; nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników w kształtujących jego rozmiar (zob.: wyrok Sądu N. szego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl. oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Analizując odrębnie w stosunku do każdego z powodów przedstawiony już w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia stan faktyczny sprawy w zakresie okoliczności istotnych wyłącznie dla ustalenia należnego im zadośćuczynienia – w odnoszącym się odrębnie do każdego z nich zakresie – w kontekście wszystkich istotnych w tym zakresie przedstawionych powyżej kryteriów decydujących o rozmiarze krzywdy, to jest mając na względzie w szczególności wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości oraz umiejętność odnalezienia się w niej, a także skalę bólu i cierpienia przeżywanego przez pokrzywdzonego w związku ze śmiercią najbliższego członka rodziny, jak też stopień negatywnego wpływu śmierci, odpowiednio, syna, brata, męża i ojca na życie każdego z powodów – należało dojść do przekonania, iż odpowiednią sumą, rekompensującą krzywdę doznana przez na skutek tragicznej śmierci S. A. jest kwota: w przypadku J. A. (1) - 65.000,- zł, w przypadku M. R. - 25.000,-zł, w przypadku B. A. - 120.000,-zł, w przypadku A. A. - 100.000,-zł, w odniesieniu do J. A. (2) - 100.000,-zł i w przypadku K. A. - 90.000,-zł.

Jeżeli chodzi o dochodzone przez powodów J. A. (1), B. A., A. A., J. A. (2) i K. A. odszkodowanie, wskazania wymaga, iż po myśli art. 446 § 3 k.c. sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Szczęólnego zaakcentowania w okolicznościach niniejszej sprawy wymaga, iż należne każdemu z powodów zadośćuczynienie jest oderwane od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych wymienionych powodów, podczas gdy przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, w przyszłości, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. Istotne jest również porównanie tej sytuacji z prawdopodobnym stanem, w jakim uprawniony znajdowałby się, gdyby nie doszło do śmierci osoby bliskiej (zob. uzasadnienie wyroku

Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 594/14, Lex nr 1801545). Ocena takiego roszczenia nie może być przy tym relatywizowana wyłącznie do obowiązku alimentacyjnego, jaki ciążył na zmarłym członku rodziny, lecz odnoszona być musi do całokształtu sytuacji życiowej, a to więc stopy życiowej, wynikającego stąd poziomu zaspokajania potrzeb życiowych, a także konieczności zmian w organizacji życia codziennego w wyniku śmierci członka rodziny. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje przy tym nie tylko zakres świadczeń materialnych, ale także pomoc w wychowaniu dzieci i niezbędnej dla nich ze strony rodzica opieki, czego przez jego śmierć zostały pozbawione, a co z kolei rzutuje na sytuację życiową drugiego z rodziców. Co nadto jako istotne w okolicznościach niniejszej sprawy wymaga szczególnego zaakcentowania odszkodowanie przewidziane w art. 446 § 3 k.c. nie obejmuje szkód uwzględnianych przy zasadzeniu renty.

Po weryfikacji, odrębnie w stosunku do każdego z powodów, którzy wystąpili o przyznanie tego świadczenia, wszystkich istotnych w tym zakresie okoliczności sprawy, przywołanych już w poprzedzającej części niniejszego uzasadnienia (co powoduje, że ich powielanie w tym miejscu byłoby zbędne), a świadczących o znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej B. A. wskutek śmierci męża i A. A., J. A. (2) oraz K. A. wskutek śmierci ojca – w świetle przywołanych powyżej kryteriów decydujących o wysokości odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. – należało dojść do przekonania, iż dochodzona przez J. A. (1) kwota 20.000,-zł nie wykracza ponad górną granicę należnego jej w związku ze śmiercią S. A. odszkodowania, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., zaś w przypadku każdego z pozostałych powodów, należna z tego tytułu kwota wynosi w świetle całokształtu okoliczności sprawy nie mniej niż 35.000,-zł.

Jedynie uzupełniająco wymaga podkreślenia, iż S. A. był jedynym żywicielem rodziny. Małżonkowie mieli plany zarobkowe związane z wyjazdem, chcieli również wybudować dom. Wspierał on wymiennie B. A. w opiece nad dziećmi. A. A., J. A. (2) i K. A. wychowywali się bez ojca, nie mogąc liczyć na jego wsparcie w jakimkolwiek zakresie. W odniesieniu do J. A. (1) szkoda powstała wskutek śmierci syna polega na utracie pomocy i wsparcia. Niesłusznie przy tym pozwany podnosił, jakoby na wysokość żądanego przez synów zmarłego odszkodowania powinna wpływać przyznawana im renta. Świadczenie to nie jest bowiem tożsame z odszkodowaniem, o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c. oraz przysługuje z innego tytułu i służy innemu celowi, a mianowicie zaspokajaniu potrzeb bieżących (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 1967 r., I PR 510/66, OSNC 1967/7-8/141). W świetle kolejnego z zarzutów strony pozwanej, podkreślenia wymaga nadto odmienny charakter renty, o jakiej mowa w art. 446 § 2 k.c. i odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 k.c. Zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. objęty jest uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Nie jest to zatem pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią i nie obejmuje tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c. (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 4 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa 612/16, Lex nr 2202741). Powyższe argumenty dotyczące charakteru odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. stanowią również, pośrednio, odpowiedź na podniesiony przez stronę pozwaną zarzut, że zmarły w chwili śmierci otrzymywał jedynie niską rentę. Okoliczność ta, wobec powyższych rozważań, nie mogła wpłynąć na wysokość odszkodowania w ten sposób, że należało uwzględnić sztywno uzyskiwaną przez zmarłego kwotę renty i jej brak uwzględnić jako wyłączny wpływ na pogorszenie sytuacji życiowej powodów. Okoliczność ta ma znaczenie jedynie dla ustalenia poziomu pewnego potencjału gospodarczego zmarłego i nie może stanowić wyłącznej podstawy obliczenia przedmiotowego odszkodowania.

Zgodnie jednak z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu – stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. W niniejszej sprawie przyczynienie się A. P. do wypadku jest niewątpliwe. W świetle art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego nie prowadzi jednak automatycznie do zmniejszenia zadośćuczynienia i jest jedynie warunkiem jego miarkowania, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r. IV CSK 118/06, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 r. IV CSK 243/08, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r. IV CSK 241/09, niepubl.). Co istotne, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się przy tym, że przyczynienie się do szkody osoby bezpośrednio poszkodowanej, która zmarła, uzasadnia obniżenie zadośćuczynienia przysługującego jej bliskim (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z

dnia 7 grudnia 1985 r. IV CR 398/85, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 r. II UKN 20/97, OSNP 1997/23/478; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r. III CSK 154/08 i z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11, niepubl.). Z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że niezapięcie przez S. A. pasów bezpieczeństwa było warunkiem koniecznym doznania przezeń wskutek objętego pozwem zdarzenia obrażeń skutkujących jego zgonem. Bez wątpienia przyczynił się on zatem do tragicznego skutku wypadku z dnia 16 czerwca 1999 r. Mając na względzie całokształt okoliczności przedmiotowego zdarzenia oraz biorąc pod uwagę stopień winy K. O. i samego poszkodowanego, przyczynienie to należało określić na poziomie 50%. Podkreślenia przy tym wymaga, iż do zastrzeżeń powodów do opinii biegłych – którzy wskazali obrażenia, jakich S. A. nie doznał by, gdyby był zapięty pasem bezpieczeństwa – biegli ci odnieśli się merytorycznie i przekonująco w wydanej w sprawie pisemnej opinii uzupełniającej i brak było jakichkolwiek podstaw by stanowisko to podważyć. Niezapięcie przez S. A. pasów bezpieczeństwa, w które pojazd był wyposażony, naruszało obowiązek ustanowiony w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 1997 r., Nr 98, poz. 602 ze zm.). Wprawdzie strona pozwana podnosiła, że na kierującym spoczywał obowiązek zadbania o zapięcie pasów bezpieczeństwa przez pasażerów, jednak naruszenie przez K. O. konkurencyjnego obowiązku, który wynika z art. 45 ust. 2 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym, w świetle okoliczności niniejszej sprawy nie pozwala na przekreślenie ustaleń o przyczynieniu się S. A. do powstałej szkody, ani o stopniu tego przyczynienia. Nie sposób w tym kontekście pomijać, iż wyjazd K. O. oraz pasażerów miał charakter towarzyski, kierowali się oni do miejsca zamieszkania rodziny S. A., na jego prośbę. S. A. miał możliwość zapięcia pasów bezpieczeństwa, a tego nie uczynił. Brak jest też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że K. O. kontynuował jazdę wbrew woli S. A., ani tym bardziej, by S. A. chciał zapiąć pasy, a kierujący mu to uniemożliwił. Podkreślenia przy tym wymaga, iż wiedza o obowiązku korzystania z pasów bezpieczeństwa ma nie tylko obecnie, ale miała również w dacie śmierci S. A. charakter powszechny.

Tym samym, w świetle całokształtu istotnych w tej mierze okoliczności, stopień przyczynienia S. A. należało ustalić na poziomie 50%.

W konsekwencji należne powodom zadośćuczynienie podlegało obniżeniu do kwoty: w przypadku J. A. (1) - 32.500,-zł, w przypadku M. R. - 12.500,-zł, w przypadku B. A. - 60.000,-zł, w przypadku A. A. - 50.000,-zł, w przypadku J. A. (2) - 50.000,-zł i w przypadku K. A. - 45.000,-zł. Mając na względzie, iż dotychczas pozwany przyznał jako zadośćuczynienie: J. A. (1) - kwotę 25.000,-zł, zasądzeniu na jej rzecz podlegało z tego tytułu dalsze 7.500,-zł; B. A. - kwotę 40.000,-zł, możliwe było zasądzenie na jej rzecz z tego tytułu kwoty nie większej niż 20.000,-zł (która jednocześnie nie przekracza 50% wysokości zadośćuczynienia objętej żądaniem pozwu); A. A. i J. A. (2) - po 40.000,-zł, należało zasądzić na rzecz każdego z nich tytułem zadośćuczynienia dalsze 10.000,-zł; K. A. - kwotę 40.000,-zł, zasądzeniu na jego rzecz podlegało z tego tytułu dalsze 5.000,-zł.

Obniżyć – o 50%, w tym, co istotne, również w relacji do żądania pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.) – należało też przysługujące matce, żonie i synom zmarłego odszkodowanie za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, zasądzać na ich rzecz – odpowiednio – 10.000,-zł dla J. A. (1) i po 5.000,-zł na rzecz B. A., A. A., J. A. (2) i K. A..

Jeżeli chodzi o stanowisko pozwanego, który twierdził – powołując się w szczególności, wszakże zaledwie nader ogólnikowo, na wysokość minimalnego wynagrodzenia i siłę nabywczą pieniądza – że wysokość żądanych przez powodów kwot przedstawiałaby w latach 1999-2000 około czterokrotnie wyższą wartość oraz podnosił – w szczególności bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy, w ramach głosów stron – że wysokość przyznanych im dotychczas kwot należałoby poddać waloryzacji, wskazania wymaga, iż to, jaką wartość dochodzone przez powodów w niniejszej sprawie świadczenia przedstawiałyby w latach 1999-2000, pozostaje w okolicznościach niniejszej sprawy bez znaczenia dla ustalenia wysokości przysługujących im obecnie tytułem zadośćuczynienia należności, nadto zaś twierdzeń swoich w tym zakresie, co do rzekomej wysokości tych świadczeń w tamtym okresie, powód w żaden sposób nie udowodnił. Dodatkowo, co wymaga wskazania odnośnie żądania waloryzacji, przepis art. 358¹ § 3 k.c. – zgodnie z którym w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie – znajduje zastosowanie jedynie do zobowiązań

ab initio pieniężnych (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 20 listopada 1992 r., III CZP 136/92, Lex nr 9140), to jest takich, w których od samego początku powstania przedmiotem świadczenia jest określona suma pieniężna, zaś charakter takiego nie mają zobowiązania odszkodowawcze, których zasadniczym, wyjściowym celem jest przywrócenie uprawnionemu indywidualnie oznaczonego dobra i które z natury powstają jako niepieniężne, a status zobowiązań pieniężnych uzyskują jedynie z uwagi na niemożliwość restytucji naturalnej, bądź przysługujące uprawnionemu, przewidziane w art. 363 § 1 k.c., prawo wyboru świadczenia, przy czym zarówno zadośćuczynienie, jak i odszkodowanie z art. 446 § 3 k.c., mają charakter odszkodowawczy, a w konsekwencji nie są to zobowiązania pieniężne podlegające regulacji przepisu art. 358¹ § 3 k.c.

Niezależnie od powyższego raz wskazania też wymaga, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał, jaką wartość świadczenia wypłacone uprzednio miałyby obecnie.

W kwestii odsetek, sąd miał na względzie, iż stosownie do art. 481 § 1 k.c. należą się one wierzycielowi – po myśli art. 481 § 2 k.c. zasadniczo w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie – jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, bez względu na to, czy wierzyciel wskutek tego opóźnienia poniósł szkodę, a także niezależnie od przyczyny, dla której świadczenie nie zostało spełnione w terminie. Do żądań każdego z powodów pozwany ustosunkował się już uprzednio, przed wniesieniem pozwu, czy to przyznając to świadczenie częściowo, czy też – jak w przypadku powódki M. R. – odmawiając zaspokojenia przedmiotowego roszczenia. Tym samym, skoro jeszcze przed wniesieniem pozwu pozwany uznał sprawę, w odniesieniu do każdego z powodów, za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia w tym zakresie, w dacie wytoczenia powództw pozostawał już w opóźnieniu. To samo dotyczy się zasadniczo odsetek od należnego powodowi odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – z tym zastrzeżeniem, że w przypadku J. A. (1), która uprzednio, przed wniesieniem pozwu, z żądaniem takim nie wystąpiła (w świetle treści datowanego na 26 maja 2015 r. wezwania do zapłaty, znajdującego się na kartach 17-19 akt sprawy, nie może budzić wątpliwości, iż wystąpiła ona tym pismem jedynie z żądaniem przyznania zadośćuczynienia). Podkreślenia zatem wymaga, iż zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – który winien znaleźć zastosowanie również w sprawie przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności cywilnej na zasadzie art. 98 tej ustawy (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 maja 2013 r., I ACa 179/13, Lex nr 1321912) – świadczenie swoje pozwany winien był spełnić co do zasady w terminie trzydziestu dni od dnia otrzymania żądania. Równoznaczne ze zgłoszeniem przez J. A. (1) przedmiotowego żądania pozwanemu było doręczenie Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. odpisu wniesionego przez tę powódkę pozwu, co nastąpiło dnia 1 marca 2017 r. Tym samym nie spełniając do końca dnia 31 marca 2017 r. należnego tej powódce odszkodowania o jakim mowa w art. 446 § 3 k.c., z dniem 1 kwietnia 2017 r. popadł wobec niej w opóźnienie ze spełnieniem przedmiotowego świadczenia, a zatem od tej daty należą się jej od przedmiotowego odszkodowania odsetki.

W związku ze stanowiskiem strony pozwanej, która twierdziła, iż odsetki od zadośćuczynienia mogą zostać zasądzone dopiero od daty wyrokowania, należy podkreślić, iż obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W tej sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadziłyby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowiłyby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 kwietnia 2013 r., I ACa 1436/12, niepubl.). Nie sposób też rzecz jasna pomijać, iż zadośćuczynienie nie staje się wymagalne dopiero od daty wydania wyroku nade wszystko z tego względu, że wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma charakter deklaracyjny i nie kształtuje w sposób nowy lub odmienny stosunku prawnego między stronami (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 września 2018 r., I ACa 381/18, niepubl. oraz uzasadnienia następujących wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10 Lex nr 848109; z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, Lex nr 602683 i z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/06, Lex nr 738077).

Mając na uwadze powyższe, działając na podstawie art. 98 ust. 2 pkt 1) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 362 k.c.– co do zadośćuczynienia – i, z zastrzeżeniem, że podstawa ta znajduje zastosowanie do rozstrzygnięć z punktów I i III-VI, w zw. z art. 446 § 3 k.c. w zw. z art. 362 k.c. co do odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. co do odsetek, sąd orzekł jak w punktach od I do VI wyroku.

W pozostałym zakresie, na mocy art. 448 § 1 a contrario k.c. w zw. w zw. z art. 362 k.c., na mocy art. 446 § 3 a contrario k.c. w zw. z art. 363 k.c. oraz z mocy art. 481 § 1 a contrario k.c., dalej idące powództwa – w omówionym powyżej zakresie – w punkcie VII wyroku sąd oddalił.

W punkcie VIII wyroku, działając na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 785), biorąc pod uwagę zarówno sytuację majątkową każdego z powodów, będącą podstawą zwolnienia każdego z nich z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, mając przy tym na uwadze charakter dochodzonych przez nich w tej sprawie roszczeń, sąd odstąpił od obciążania ich kosztami procesu.

Zasadę poniesienia przez stronę pozwaną kosztów procesu sąd ustalił w punktach od IX do XIV wyroku w oparciu o treść art. 100 k.p.c., obciążając Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. kosztami procesu związanymi z udziałem każdego z powodów w takim zakresie, w jakim ich żądania były zasadne. W przypadku J. A. (1) jest to 25% (zasądzone 17.500,-zł z żądanych 70.000,-zł). W przypadku M. R. - również 25% (zasądzone 12.500,-zł z żądanych 50.000,-zł), w przypadku B. A. - 21,43% (zasądzone 15.000,-zł z żądanych 70.000,-zł), w przypadku A. A. i J. A. (2) - po 21,43% (zasądzone 15.000,-zł z żądanych 70.000,-zł) i w przypadku K. A. - 14,29% (zasądzone 10.000,-zł z żądanych 70.000,-zł). Działając na podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu. Uzupełniająco wskazania wymaga, iż współuczestnictwo po stronie powodowej w niniejszej sprawie ma charakter formalny, a nie materialny; roszczenia ich bowiem oparte są na jednakowej (takiej samej), a nie na tej samej podstawie faktycznej i prawnej.